

Z Jerozolimy donosi Agencja ADN, że obrona Eichmanna domaga się odroczenia jego procesu, który miał się rozpocząć 11 marca. Jako motyw powołuje się na rzekomą „konieczność zbadania dokumentów”.

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rolnych piony 4 zbóż wzrosły o 5,3 proc. Rentowność osiągnęła 48,2 proc. ogólnej liczby PGR.

W 1960 r. poważnie wzrosła dostawa środków produkcji oraz zwiększyły się inne formy pomocy produkcyjnej państwa dla wsi. Zużycie nawozów sztucznych pod zbiory 1960 r. wyniosło ogółem 751 tys. ton (czysty składnik), a więc wzrosło o ponad 15 proc. Ogólna wartość maszyn i narzędzi rolniczych, w które zaopatrzono wieś, wzrosła o około 24 proc.

Nastąpił dalszy rozwój kolektoryzacji, których liczba we wrześniu ubr. wynosiła 22,5 tys. — o 591 tys. członków (o 7 proc. więcej niż we wrześniu 1959 r.).

Łączna suma różnego typu kredytów oraz zaliczek kontraktacyjnych udzielonych wsi wyniosła 7.879 mln. zł, tj. wzrosła o 14 proc.

W dziedzinie inwestycji i budownictwa — nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej wyniosły w 1960 r. około 90 mld. zł (w cenach 1952 r.). Ogółem nakłady wzrosły o około 6,5 proc., w tym na inwestycje produkcyjne — o około 8,4 proc., a na nieprodukcyjne — o około 3,3 proc. Nakłady na indywidualne i spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe typu miejskiego wyniosły — wg szacunku — około 5 mld. zł, co oznacza przekroczenie założeń planu o około 8 proc.

Ukończono i przekazano do eksploatacji szereg ważnych dla gospodarki obiektów inwestycyjnych, m. in. w energetyce — turbosopły o łącznej mocy 463 MW, w górnictwie — nowe poziomy w kopalniach „Wesoła” i „Rokitnica”, w hutnictwie — trzy marteny i walcownie — zgniatacz w hucie „Warszawa”, piec martenowski i wytwórnię rur w hucie im. Lenina, dwie baterie łukownicze w hucie im. Biera. Szereg niezmiennie ważnych obiektów i urządzeń produkcyjnych wybudowano i oddano do użytku w innych gałęziach przemysłowych i w komunikacji.

Mimo iż realizacja oddawania obiektów inwestycyjnych do użytku przebiegała na ogół pomyślniej niż w latach poprzednich, nie zostały jednak przekazane do eksploatacji w terminie ważne dla gospodarki urządzenia — w energetyce, hutnictwie, przemyśle chemicznym.

W budownictwie mieszkaniowym (typu miejskiego) oddano do użytku wg szacunkowych danych — około 296,7 tys. izb, co stanowi w porównaniu z 1959 r. wzrost o około 6,6 proc. W budownictwie spółdzielczym i indywidualnym oddano do użytku około 93,7 tys. izb (przekroczenie planu o 17,7 proc.). W budownictwie mieszkaniowym rad narodowych przekazano 90,3 tys. izb, co stanowi wykonanie założeń planu w 96,7 proc. Ogółem w gospodarce narodowej oddano do użytku łącznie z budownictwem wiejskim około 405,9 tys. izb, co oznacza wzrost o około 1 proc.

W dziedzinie transportu — przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu publicznego wyniosły około 340,9 mln. ton, a więc o 7,6 proc. więcej niż w 1959 r.

Stan morskiej floty handlowej zwiększył się o 15 statków i wynosił 129 statków o łącznej nośności 728,7 tys. DWT. Przeładunki w portach morskich wyniosły ponad 20,5 mln. ton, czyli o 20,9 proc. więcej niż w 1959 r.

W dziedzinie handlu wewnętrznego — sprzedaż detaliczna towarów w handlu uspołecznionym wyniosła 227,7 mld. zł, co stanowi wzrost o około 2 proc. Liczba sklepów samoobsługowych i preslekcyjnych wyniosła z końcem ub. r. 9,7 tys., przy 2,1 tys. w 1959 r. Łącznie w ub. r. mieliśmy 110,7 tys. sklepów uspołecznionych (więcej przybyło około 4 tys.). Nastąpiło zmniejszenie dostaw pewnych artyku-

kulów nie żywnościowych przy ogólnym, pełnym zaspokojeniu zapotrzebowania ludności i wiąże się to z niższym kształtowaniem popytu na takie wyroby, jak tkaniny, radia, rowery, zegarki itp. Do stawy odzieży i obuwi utrzymać na poziomie 1959 r. Wzrosły zaś dostawy mebli i elektrotechnicznego sprzętu gospodarstwa domowego.

W dziedzinie handlu zagranicznego — wartość eksportu osiągnęła 5.302 mln. zł dew., co oznacza wzrost o 15,8 proc. Wartość importu wyniosła zaś 5.978 mln. zł dew., a więc wzrosła o 5,3 proc. W eksporcie zwiększył się udział towarów o wyższym stopniu przetworu tj. maszyn, urządzeń, sprzętu transportowego oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, a zmniejszył się udział paliw, materiałów i surowców. W imporcie zwiększył się udział paliw, materiałów i surowców, a zmniejszył udział maszyn, urządzeń oraz przemysłowych towarów konsumpcyjnych. Eksport do krajów socjalistycznych wzrósł w ub. r. o 21 proc., w tym do ZSRR — o około 25 proc., CSRS o około 40 proc., i Jugosławii o około 78 proc. Wzrosły również obroty z krajami słabo rozwiniętymi gospodarczo.

Dochód narodowy — według wstępnych danych — wzrósł o około 5 proc. (w cenach 1953 roku). Dotyczy to dochodu wytworzonego. Udział inwestycji (netto) w dochodzie narodowym kształtował się na poziomie roku 1959.

Wg pierwszych dotychczasowych wyników grudniowego spisu powszechnego, liczba ludności w Polsce wyniosła 29.731 tys. osób, z tego 14.374 tys. mężczyzn oraz 15.357 tys. kobiet. W stosunku do danych spisu powszechnego w 1950 r. liczba ludności zwiększyła się ogółem o 18,9 proc. Ludność w miastach i osiedlach starostw 48 proc. ogółu mieszkańców kraju (w 1950 r. wyniosła 39 proc.). Przyrost naturalny na 1000 mieszkańców wyniósł w 1960 r. według wstępnych danych — 14,9, wobec 13,5 w 1959 r.

Przeciętna liczba zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wyniosła w 1960 roku 7.027 tys. osób, w tym poza rolnictwem i leśnictwem — 6.502 tys. Osobowy fundusz płac w gospodarce uspołecznionej był w 1960 r. wyższy niż w 1959 roku o 4 mld. zł, tj. o 2,9 proc. Przeciętna płaca nominalna netto w tej gospodarce wzrosła o 2,4 proc.

Wpłaty z tytułu rent wzrosły o ok. 800 mln. zł (8 proc.), przy jednoczesnym wzroście przeciętnej miesięcznej renty o około 5 proc. Nakłady na BHP wyniosły 5,7 mld. zł, tj. o 5 proc. więcej niż w 1959 r.

W dziedzinie oświaty — liczba uczniów w szkołach podstawowych wzrosła o ponad 5 proc. i wyniosła we wrześniu ub. r. 4.827,4 tys. Liczba absolwentów liceów ogólnokształcących w roku szkolnym 1959/60 wyniosła 30,1 tys., tj. wzrosła o około 7 proc. Liczba uczniów w szkołach zawodowych dla pracujących i dla młodzieży niepracującej wyniosła we wrześniu ub. r. około 795 tys. (wzrost o 15,7 tys. — 2,4 proc.). W roku szkolnym 1959/60 skończyli zawody ukończyło 102 tys. uczniów — o 5 proc. więcej niż w roku poprzednim.

W szkołach wyższych liczba studentów na studiach dziennych wyniosła z końcem 1960 roku 107 tys., tj. o 1,6 proc. więcej niż w roku poprzednim, a na studiach wieczorowych — 11,3 tys. (o 7,3 proc. więcej). Wyższe studia dzienne ukończyło w roku ub. 15,9 tys. osób, studia wieczorowe — 1,1 tys., a eksternistyczne i zaoczne — 3,4 tys. osób.

Liczba tytułów książek i broszur wydanych w 1960 r. wyniosła 7.305 o łącznym nakładzie 94 mln. egz. Globalny nakład gazet i czasopism utrzymał się na poziomie roku poprzedniego (około 2.031 mln. egz.). Liczba widzów w teatrach i instytucjach muzycz-

nych wyniosła 17,7 mln. osób, a w kinach — około 190 mln.

W domach wypoczynkowych FWP w ub. r. przebywało 535 tys. osób, a więc o około 3 proc. więcej niż w roku poprzednim.

Liczba łóżek w szpitalach ogólnych wyniosła w końcu minionego roku 134,7 tys. tj. wzrosła o 3,8 tys. Liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych wzrosła o 1,5 proc. (do 23,8 tys.).

Plan 5-letni 1956-1960

Wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego w cenach porównywalnych wzrosła w 1960 r. w porównaniu z 1955 r. o 58,8 proc. wobec zaplanowanych 49,1 proc. Średnie roczne tempo wzrostu produkcji globalnej w okresie 1955—1960 wyniosło 9,8 proc. Produkcja środków wytwarzania wzrosła o około 63,4 proc. (wobec założonych w planie 50,6 proc.), a przedmiotów spożycia — o około 54 proc. (wobec 47,4 proc. w planie).

Produkcja energii elektrycznej i ciepłej wzrosła o 80 proc. Produkcja hutnictwa żelaza — o 49 proc., przemysłu maszynowego i metalowego — o 111 proc., chemicznego — o 112 proc., włókienniczego — o 59 proc. i spożywczego — o 44 proc.

Zatrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłu uspołecznionego wzrosło o 282,6 tys. osób, tj. o 10,5 proc.

W zakresie rolnictwa produkcja globalna wzrosła o 20,2 proc., w tym roślinna — o 20,5 i zwierzęca — o 19,9 proc. (plan 5-letni przewidywał wzrost o 23,7 proc.).

W latach 1956—1960 przeciętne roczne piony 4 zbóż były wyższe niż w poprzednim 5-leciu o 19 proc. Pogłowie bydła zwiększyło się w okresie planu 5-letniego ogółem o 9,9 proc., w tym krów o 7,9 proc., trzody chlewnej — o 15,9 proc., a koni — o 9,6 proc. Znacznie wzrosła produkcja artykułów pochodzenia zwierzęcego: żywea — o 28 proc., mleka — o 24 proc., jaj — o 33 proc. Zużycie nawozów sztucznych pod zbiory 1960 r. w porównaniu z 1955 r. było większe o 31 proc. Liczba traktorów wzrosła o 32 proc. — wobec 56 proc. założonych w planie 5-letnim. W omawianym okresie energię elektryczną doprowadzono do 429,6 tys. zagród chłopskich.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej wyniosły w planie 5-letnim (ceny 1956 r.) około 307,3 mld. zł. W 1960 roku nakłady inwestycyjne osiągnęły 152,4 proc. poziomu z 1955 r.

Oddano do użytku około 1,761 tys. izb, w tym w budownictwie mieszkaniowym typu miejskiego — około 1.203 tys. izb, co oznacza wykonanie założeń planu 5-letniego.

W zakresie handlu wewnętrznego sprzedaż detaliczna towarów wzrosła o 56,5 proc. (w cenach porównywalnych). M. in. wzrosły dostawy mięsa i przetworów — o ponad 70 proc., tłuszczów zwierzęcych — o ponad 100 proc., mleka — o 38,4 proc., masła — o 10 proc., cukru — o 26,8 proc., odzieży — o 92,8 proc., mebli — o 41 proc.

W latach tych dostarczono na rynek m. in. ponad 3,2 mln. odbiorników radiowych, blisko 480 tys. telewizorów, przeszło 535 tys. motocykli i skuterów, ponad 1,4 mln. pralek elektrycznych, ponad 6,3 mln. zegarków. Liczba sklepów uspołecznionych wzrosła o ok. 23,2 tys.

W zakresie handlu zagranicznego zarówno wartość eksportu jak i importu wzrosła o ok. 48 proc. W eksporcie udział maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego wzrósł z 13,1 do 28 proc., towarów konsumpcyjnych — z 7,2 do 10,2 proc., towarów rolnospożywczych z 15,3 do 18 proc. Zmniejszył się natomiast udział paliw, materiałów i surowców z 64,4 do 43,8 proc. W imporcie zmniejszył się udział maszyn i urządzeń z 30,9 do 27,1 proc., wzrósł natomiast udział towarów rol-

no-spożywczych z 13 do 16 proc. i przemysłowych towarów konsumpcyjnych z 4,4 do 5,4 proc. Na wykonania zadań w zakresie eksportu niekorzystny wpływ miały zmiany cen na rynkach światowych. Obniżce uległy m. in. ceny artykułów które odgrywają ważną rolę w naszym eksporcie, jak np. węgla, cynku, białej, masła, jaj i tkanin. W 1960 r. Polska utrzymywała stosunki handlowe ze 137 krajami: (w 1955 r. — ok. 90).

Dochód narodowy wzrósł — licząc w cenach 1956 r. — o ok. 40 proc., wobec założonego w planie wzrostu o 46 proc. Fundusz spożywczy zwiększył się o ok. 37 proc.

Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wzrosło o ok. 8 proc. W ciągu lat 1956—60 przeciętna płaca nominalna wzrosła o 47,5 proc. — w wyniku wzrostu wydajności pracy oraz przeprowadzenia regulacji płac, które objęły prawie wszystkie kategorie zatrudnionych w gospodarce. Najniższa płaca, która w r. 1955 wyniosła 360 zł miesięcznie, podniesiona została w 1960 roku do 600 zł, przy czym podwyżka najniższych płac objęła ponad 200 tys. pracowników.

Całkowicie zwolniono od podatku od wynagrodzeń pracowników zarabiających do 850 zł miesięcznie. Równocześnie objęto obniżką skali podatku od wynagrodzeń pozostałe kategorie tak, że z dniem 1 stycznia 1961 r. objęła ona wszystkich zatrudnionych.

Uwzględniając średni wzrost kosztów utrzymania, oceniany na podstawie badań budżetów rodzinnych, przeciętna płaca realna na 1 zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej wzrosła o 29 proc., co stanowi prawie pełne wykonanie planu, przewidującego wzrost płac realnych o ok. 30 proc. Znacznie wzrosły w ciągu 5-lecia także inne dochody ludności, jak np. wypłaty z funduszu zakładowego i nagród, oraz z tytułu zasiłków rodzinnych.

Najniższa renta starcza podniesiona została ze 160 zł miesięcznie w 1955 r. do 500 zł w 1960 r. Wydatki na ten cel z budżetu państwa wzrosły z 3,1 do 11,1 mld. zł, tj. 3,6 raza. W tym samym stopniu jak płace realne — wzrosły dochody ludności chłopskiej przeznaczone na konsumpcję, które, na podstawie wstępnego szacunku, były w 1960 r. o ok. 29 proc. wyższe niż w 1955 r.

Równoległe ze wzrostem dochodów ludności nastąpiło w latach planu 5-letniego poważne zwiększenie wydatków z budżetu na cele socjalno-kulturalne, służące bezpośrednio zaspokajaniu potrzeb ludności. Bieżące wydatki budżetowe (bez inwestycji) na ten cel wzrosły ogółem blisko 2-krotnie, w tym na oświatę i wychowanie o 99 proc., na cele socjalne — ponad 2-krotnie, na cele kulturalne — o 78 proc.

Liczba uczniów w szkołach podstawowych w obecnym roku szkolnym jest wyższa w porównaniu z rokiem szkolnym 1955—56 o 42,6 proc., liceów ogólnokształcących o ponad 29 proc. Liczba absolwentów szkół zawodowych utrzymywała się na poziomie 1955 r.

W szkołach wyższych — według danych na koniec ubr. — liczba studentów na studiach dziennych była niższa w porównaniu z r. 1955 o 9,9 proc. na studiach wieczorowych zaś — o 20,6 proc., natomiast na studiach zaocznych i eksternistycznych poziom ten był wyższy.

Liczba kin państwowych i związkowych wzrosła w minionym 5-leciu o 21,7 proc.

W domach wypoczynkowych FWP przebywało w r. ub. o 24,2 proc. więcej osób niż w r. 1955, zaś młodzież szkolnej i dzieci na różnego typu czasach, koloniach i obozach było o 57 proc. więcej.

Liczba łóżek w szpitalach zwiększyła się w latach planu 5-letniego o 18,2 proc. (PAP)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Liczyliśmy na więcej

(Telefonem od wysłannika Głosu)

ŚNIEG, O KTÓRY TAK BARDZO OBAWIALI SIĘ ORGANIZATORZY I ZIMOWEJ SPARTAKIADY ARMII ZAPRZYŻAJNIANYCH, STAŁ SIĘ WCZORAJ POWAŻNĄ PRZESZKODĄ W ROZGRYWIANIU KONKURENCJI CZWARTEGO DNIA IGRZYSK. PRZECIĄG DZIEŃ SYPAŁO WPROST NIEMIŁOŚCIERNIE. TRASY BIEGÓW BYŁY NIEZWYKLE TRUDNE, A TRENING SKOCZKOW NA DULI KROKOW TRZEBA BYŁO ODWOŁAĆ.

W TYCH NIEZWYKŁYCH WARUNKACH ŚNIEGOWYCH I ATMOSFERYCZNYCH POLACY NIE ODEGRALI SPODZIEWANEJ ROLI. W TRZECH ZAKOŃCZONYCH WCZORAJ KONKURENCJACH ZDOBYLIŚMY TYLKO TRZY MEDALE.

W kombinacji klasycznej zgodnie z przewidywaniami w Spartakiadzie triumfują narciarze ZSRR. Wygrali oni zespółowo wczoraj dwie konkurencje, a w trzeciej (slalom-gigant) zwycięstwo zabrali nam nieoczekiwanie Rumuni.

Liczyliśmy na Rysulę, uznawanego powszechnie za największego talent biegowy w historii polskiego narciarstwa. Mistrz Polski w biegach na 10 i 15 km nie wytrzymał jednak kondycyjnie wczorajszego trudnego biegu. Na piątym i dziesiątym kilometrze prowadził dość zdecydowanie przed znakomitymi biegaczami radzieckimi. Ale ostatnie pięć kilometrów mimo niesiarych ambicji pobiegł znacznie gorzej. W rezultacie zajął dopiero trzecie miejsce w czasie 1:04.28,2. Jest to trzecia

w tym roku porażka Rysuli w biegu na 10 km. Zespółowo bieg na 10 km wygrała reprezentacja ZSRR przed Polską i NRD.

Slalom-gigant uważany był powszechnie za „polską konkurencję”. Niestety nasi laworcy — najlepszy aktualnie polski zjazdowiec Włodzisław Czarniak i czołowy niedys narciarz Europy w tej konkurencji, mistrz slalomu obojętnej Spartakiady — Gąsienica — Ciapłak pojechał wczoraj zbyt ostrożnie. Bardziej brawurowi Rumuni — przebiegli trudną trasę slalomu rozgranego na dystansie 1600 m przy różnicy wzniesień 400 m w znacznie lepszej formie. Zdobycie złotej medali, Balan, zyskał czas 1:47,5. Miejsca Polaków: 3. Sobanski, 4. Czarniak, 5. Ciapłak. Zespółowo gigant wygrała Rumunia przed Polską i ZSRR.

Bieg 15 km do kombinacji klasycznej (skoki i bieg) wygrał reprezentant ZSRR Gusakov (1:08.09,4) przed Albrechtem NRD (1:08.34,0) i Polakiem Polankowem (1:09.15,9). Złoty medal w kombinacji zdobył przedwcześnie zwycięzca w skokach Koczkin ZSRR, wyprzedzając naszego Karpiela, który po biegu awansował w klasyfikacji ogólnej o dwie pozycje.

TADEUSZ KACZMAREK

Skonecki przegrywa w Helsinkach

Nie wiedzie się polskim tenisistom na międzynarodowych mistrzostwach Skandynawii, które odbywają się w Helsinkach.

Pa wyeliminowaniu pary polskiej Władysław Skonecki ponosił porażkę w grze pojedynczej w spotkaniu z Anglikiem J. Coni — 14:12, 6:2, 1:6, 4:6, 3:6, (za).

Kursy — treningi

Sekcja szermiercza Akademickiego Związku Sportowego otwiera 10 bm. nowy kurs szermierczy dla kobiet i mężczyzn. Zapisy przyjmuje się na sali treningowej przy ul. Młynowej 5 (Studium Nauczycielskie) we wszystkich dniach tygodnia z wyjątkiem soboty i niedzieli od godz. 18—21. Cwiczenia prowadzi: fechtmistrz L. Kozarski oraz instruktorowie J. i M. Dotka.

Pawelkiewicz mistrzem NRD w saneczkarstwie

Na torze w Friedrichroda rozegrane zostały mistrzostwa NRD w saneczkarstwie w których wzięli również udział reprezentanci Polski. Z naszych zawodników najlepiej spisał się Pawelkiewicz, który w jedynkach mężczyzn zajął drugie miejsce mając łącznie czas 2 slizgów — 2:43,32. Zwyciężył Hebenbott NRD uzyskując wynik 2:42,78. Dwaj dalsi reprezentanci Polski H. Sienkiewicz i J. Fender pojechali słabiej zajmując miejsca w drugiej dziesiątce. W konkurencji kobiet triumfowała Asche (NRD).

Z ostatniej chwili

W wyniku dyskwalifikacji przez komisję sędziowską zawodnika NRD Hebenbotta, mistrzem NRD w saneczkarstwie został reprezentant Polski Pawelkiewicz. (za)

Kocerk u poznańskich wioślarzy

Wielokrotny nasz reprezentant w wioślarstwie Teodor Kocerk, który od niedawna objął funkcję trenera w Polskim Związku Towarzystw Wioślarskich gościł będzie w piątek w Poznaniu. Zw. Okręgowy zwołuje w związku z tym spotkanie wszystkich miejscowych wioślarzy, które odbędzie się na przystani TW Polonia przy ul. Wioślarskiej o godz. 18.

W Gnieźnie o sztuczny lodowisko

Gniezno ma zamiar konkurować z Wrześnią, które, jak na „miasto czarnego kraja”, jako pierwsze w Wielkopolsce, postanowiło wybudować sztuczne lodowisko i w tym kierunku poczyniło dalekie kroki...

Jak się okazuje, i w Gnieźnie poważnie liczą się z budową takiego obiektu. Projekt — jak nas informują — nabiera coraz realniejszych kształtów. Lodowisko ma zostać zbudowane przy Rzeźni Miejskiej, która korzystać będzie mogła z urządzeń maszynowni lodowisk...

Mocno około tej sprawy krząta się jeden ze znanych działaczy w sporcie lodowiskowym Gniezna — inż. Tadeusz Nowak. Jego wysiłki znajdują duże, fachowe i cenne poparcie u jego brata — Aleksandra, mieszkańca miasta Bydgoszczy, jednego ze współtwórców „Torbydu”. Przy budowie tego obiektu, niewątpliwie będzie mógł wiele pomóc i dr Z. Kasprzak, znany i swego czasu, reprezentacyjny hokeista Polski, zamieszkały w Gnieźnie.

Może współzawodnictwo Wrześni z Gnieznem, podobnie, jak poprzednio Bydgoszczy i Torunia, przyczyni się do szybkiej realizacji budowy lodowisk w obu wielkopolskich miastach. (tp)

KOLEJ i 5-LATKA

Mechaniczne widły pilnie poszukiwane

W rozpoczynającej się 5-latce, produkcja przemysłowa Wielkopolski wzrosła o ponad 50 proc. Proporcjonalnie będą więc rosły przewozy surowców i materiałów dla produkcji, a następnie wyrobów gotowych. Lecz to nie wszystko. Nakłady inwestycyjne na naszym terenie i co za tym idzie — przewozy cegły, cementu, piasku, żwiru etc. ulegną niemalże podwojeniu. O 25 procent ma też wzrosnąć produkcja rolna, a więc odpowiednio: przewozy zbóż, buraków, ziemniaków i innych płodów rolnych, nie licząc nawozów sztucznych i innych towarów dla zaopatrzenia wsi. W sumie, przed kolejarską bracią — bo ona przecież dzierży w swym ręku gros transportowej mocy — stoją zadania olbrzymie i odpowiedzialne. No bo niech się spóźni choćby o dzień dostawa surowców dla Cegielskiego lub maki do piekarni...

Czy proporcjonalnie do wzrostu zapotrzebowania na wagony będą także (uwzględniając naturalnie jego ciągłą rotację) rosły dostawy nowego taboru? Z planów wynika, że niezupełnie. Kolejarze muszą więc tak organizować sobie pracę z klientami, aby wydobywać rezerwy tkwiące w posiadanym już taborze, to znaczy, jeszcze pełniej wykorzystywać jego powierzchnię ładunkową i nośność, skracać czas transportu, likwidować zbędne przestoje.

Gdzie jest „granica”

Czy to jest zadanie realne? Przecież co roku kolejarze podnoszą wskaźniki eksploatacyjne, wyciskają z taboru co tylko się wycisnąć da. Gdzieś musi być jakaś „granica”...

Niektórzy stawiali tezę o osiągnięciu takiej „granicy” już w roku 1959. A w roku 1960 kolejarze naszego okręgu, po zastosowaniu szeregu nowych rozwiązań organizacyjnych i technicznych w służbie ruchu, potrafili załadować i przewieźć każdym wagonem — 900 kg towarów więcej.

Wynika więc, że każda „gra

nica” możliwości przewozowej kolei jest rzeczą względną. Zawsze zależy od organizacji i techniki, od pomysłowości i umiejętności ludzi.

Niemniej, wśród całego szeregu możliwych przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych, należy wybierać w pierwszym rzędzie takie, po których można się spodziewać efektów największych. Wydaje się, iż aktualnie do takich przedsięwzięć należałoby zaliczyć kompleksową mechanizację robót za- i wyładunkowych artykułów przewożonych przez kolej masową. W naszym województwie zaliczyć do nich można: cegłę, piasek i żwir, buraki cukrowe, ziemniaki i zboża.

Weźmy buraki cukrowe. W roku ubiegłym kolej przewiozła do cukrowni naszego okręgu 1.260 tys. ton buraków z własnego nadania i 223 tys. ton z innych województw. Znacząco, że musiała użyć do tego celu 74.150 wagonów o nośności 20 ton każdy. Sądząc, że każdy widział już w jaki sposób te olbrzymie masy się ładuje na wagony: widłami, ręcznie, i to w okresie bardzo gorącym zarówno dla kolei ze względu na przewozy szczyt jak i dla rolników z powodu spiętrzonej jesiennej roboty w polu. Gdyby istniał przyrząd mechaniczny zastępujący widły, można by skrócić normę czasu na załadunek i przewozić tym samym wagonem dwa razy więcej buraków, nie mówiąc już o przerzuceniu armii ludzi, zatrudnionych dziś przy załadunku do innych zajęć. Sądząc także, że konstruktor takich mechanicznych widel byłby przez rolników noszony na rękach.

Nasze propozycje

Podobnie przedstawia się sytuacja, jeśli chodzi o przewozy ziemniaków, zbóż, cegły i pospółki. Prac za- i wyładunkowych dokonuje się tam także ręcznie. Wiąże one tysiące ludzi i wagonów, które mogłyby przewozić a muszą stać.

Dlatego proponujemy stworzenie przy poznańskiej DOKP rady bądź komisji mechanizacyjnej, złożonej z przedstawicieli DOKP i jej klientów oraz wydzielonej komórki (nazwa obojętna), której zadaniem byłoby:

— Ściągnięcie dokumentacji mechanicznych urządzeń za- i wyładunkowych stosowanych za granicą oraz po-

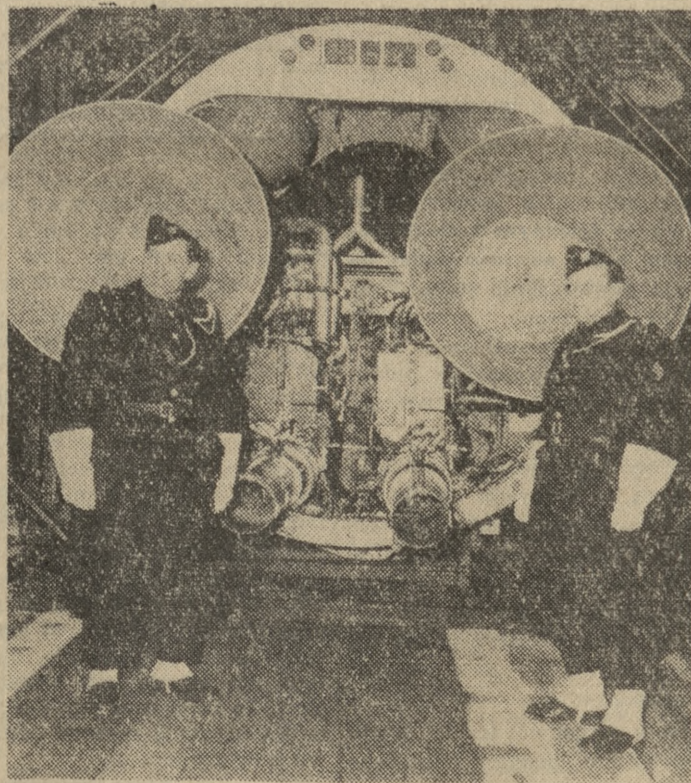
dobnych konstrukcji krajowych i zaadaptowania ich do warunków i potrzeb kolei;

— inicjowanie i koordynowanie wszelkich poczyną mechanizacyjnych głównych klientów kolei: Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczo, Ziemniaczanego, Mate-

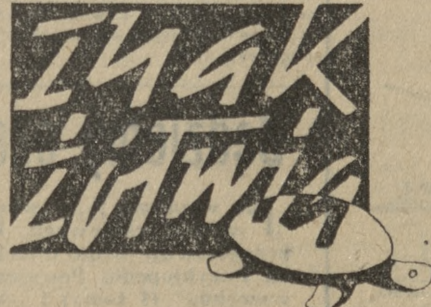
Kosmiczne ambicje

W Strasburgu obraduje konferencja państw zachodnio-europejskich, które chcą wspólnym wysiłkiem zbudować trzeci po ZSRR i USA, wielki ośrodek badania Kosmosu. Przedstawiciele W. Brytanii lansują angielską rakiety „Blue Streak” jako pierwszy człon wspólnej rakiety, która ma wynieść na orbitę ciężkiego satelitę. Nie wiadomo jednak, czy wobec licznych rozbieżności ambicjonalnych i finansowych „odpała” wszystkie człony tego skomplikowanego przedsięwzięcia. Na zdjęciu: strzeżony przez policjantów mechanizm brytyjskiej rakiety „Blue Streak”, wystawiony na konferencji w Strasburgu.

Fot. — CAF



EUGENIUSZ PAUKSZTA



— Nie rozumiem ciebie ni w ząb. Powiedziałeś, że nie ona cię nie obchodzi. Nie widujecie się od tamtej zabawy, diabli wiedzą, co między wami zaszło. Ale jednocześnie, niech się tylko ktoś do niej podsunie, skaczesz jak żbik, gorzej, jak przydeptana żmija. Kochasz się w niej, czy nie kochasz? Jeżeli tak, nie mnie pilnuj, a tego doktora z Międzyrzecza. Mnie na tymczasem wystarczy Agnes.

Solecki opuścił głowę. Śmiesznie wyglądał, na bosaka, w przemoczonym ubraniu, zmitył jakiś i udręczony. Heniek miał rację, trafiał w sedno sprawy. Trzeba zdecydowanie, jasno określić sytuację.

— No co, Roman? — ton głosu Kubiaka był teraz miękki, niemal serdeczny.

— Masz rację. Tylko że nie tak łatwo wszystko jasno określić. Mnie ona jednak bardzo, bardzo obchodzi.

Powiedział to tak cicho aż się Heniek musiał przychylić, aby usłyszeć.

— Wiesz, ja jestem inny facet. Nie lubię wszystkiego brać na poważnie. Dlatego nie zawsze się rozumiemy... Chciałbym ci pomóc. Wiesz, Roman, dziewczyny nie lubią, jak ktoś jest niezdeterminowany. Trzeba trochę więcej energii. A ty się mazgaisz.

Bez pukania, jak on to zawsze, wpadł Benek.

— Wiesz, Kryśka zostaje u nas. Będzie gospodarzyć, dopóki mama jest chora. Tolek w strachu, bo oni z Kryśką zawsze się żrą, ale znajdzie się sposób i na nią. Jakby coś, powiemy wszystko, co to ona z doktorem. Będziesz spał, Roman?

— Idź do jasnej cholery!

Benek zniemiał, po dłuższej chwili wyciągnął w stronę Romana czerwony język. Po wyjściu tak skomentował wydarzenie oczekującego go Tolkowi.

— Romanowi na głowę coś padło, jak się dowiedział o Kryśce. Musimy jej to powiedzieć.

Solecki ciężko westchnął. To dopiero gmatwanina się stwarza.

Po godzinie, rezygnując z wypożyczynku, ubrał się i zeszedł na dół. Od razu się natknął na Kryśkę.

Uśmiechała się stojąc u progu. Zaczerniał się jak sztabak złapany na pokazywanie nosa nauczycielowi. Kryśka spytała prosto:

— Czemu ode mnie uciekasz? Gniewasz się o co?

— Tyś z zabawy też wtedy uciekał...

— Byłeś zbyt natarczywy — zaśmiała się, zniżając głos. — Nie miałam ochoty na pocałunki.

Czuł, jak ogarnia go rozdrażnienie. Jednocześnie patrzył na dziewczynę myśląc, jaka ona ładna i zgrabna. Te jasne włosy, lekko ściągnięte w grymasie usta, szybki oddech, znaczący się falowaniem piersi pod cienką bluzką.

— Ciotka mi się nie bardzo podobła. Gorączka spadała, ale noga krwawiła pomimo opatrunku. Bardzo głębokie cięcie. Może doktor Kowalski przyjdzie wieczorem, coś wtedy zaradzi. Klamry by się przydały...

— Od razu skorzystałaś z okazji, aby go tutaj ściągnąć.

— No pewnie... A tyś co myślał?

— Nic, nic. Pomóc ci może w czymś jeszcze?

— Dziękuję — powiedziała to zimno. — Obiad będzie jak zawsze, po trzeciej.

Weale nie miał na łowienie ochoty. Trochę siekł wodę spinningiem, ale parno było, jasno, szczupaki o tej porze niechętnie brały. Jakiś sędz mu się zerwał, potem nie było już nic. Zwinął wędkę i siedział na łodzi wtulonej w trzcinę. Przed trzecią był w domu.

Obiad minal w napiętym nastroju. Malicki zdumiony wodził po nich

Współczynnik świadomości

Brł czas, kiedy o współzawodnictwie pracy mówiło się bardzo wiele i wyłącznie pozytywnie.

Był potem czas, gdy mówiło się równie wiele, ale wyłącznie negatywnie. Od kilku lat o współzawodnictwie pracy mówi się raczej niewiele, aczkolwiek dość dużo można by powiedzieć. W tej sytuacji w wielu kręgach opinii społecznej wciąż jeszcze pokutuje stary stereotyp współzawodnictwa efekciarskiego zrobionego na pokaz — współzawodnictwa, którego słuszne hasła nie zawsze znajdowały pokrycie w konkretnych wartościach.

Tymczasem, wbrew patynie nieporozumień, ruch współzawodnictwa pracy odrodził się, istnieje i wszystko wskazuje na to, że oparty jest na zdrowych podstawach.

Fakt, że jego najpopularniejszą obecnie formą — współzawodnictwo o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej — wyrosła od dołu, z inicjatywy załóg produkcyjnych, że naprzód powstała, a potem zaczęła sobie torować drogę do jakiegoś szerszego uznania — wykazuje wyraźnie, że nie chodzi tu o efekty na pokaz, ale o konkretną robotę.

Kilka danych, z którymi warto się zapoznać: na początku roku 1960 istniało w Polsce 3500 współzawodniczących brygad, pod koniec roku było ich ponad 7000, a obecnie jest ich już 11.000, przy czym ponad 200 osiągnęło tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Ogółem we współzawodnictwie bierze teraz udział około 600.000 ludzi.

Ekonomika mówi: tak

Współzawodnictwo pracy wyrosło z prostych przesłanek ekonomicznych i społecznych. Przesłanką społeczną jest zaangażowanie każdego człowieka na stanowisku roboczym w proces produkcji, pojęte jako współgospodarowanie majątkiem narodowym. Przesłanką ekonomiczną jest zwiększenie wydajności pracy, od której w znacznej mierze zależy wzrost produkcji, a co za tym idzie i realnych zarobków. Obie te przesłanki mają indywidualną wykładnię w życiu każdego robotnika, zainteresowanego w polepszeniu warunków swej pracy i bytu.

Jeśli teraz zważymy, że ekonomika jest tu czynnikiem decydującym, jeśli uświadomimy sobie, że w nowym planie pięcioletnim zakłada się osiągnięcia przeszło 80 proc. przyrostu produkcji na drodze zwiększonej wydajności pracy, to w sposób oczywisty wyniknie stąd wniosek: współzawodnictwo służące temu właśnie celowi, jest istotnym elementem

w dążeniu do wyższego standardu życiowego. Rachunek ekonomiczny jest obiektywny. Ekonomika mówi tu: tak.

Wyrobnik

czy współgospodarz?

Oczywiście wzrost wydajności pracy można uzyskać bez odwoływania się do poczucia wspólnoty produkcyjnej, gospodarności i ambicji robotnika. Przykład wysoko rozwiniętych pod względem produkcji przemysłowej krajów kapitalistycznych wskazuje, że można ją podnosić działając wyłącznie bodźcami ekonomicznymi. Stosując jednak takie bodźce w naszym ustroju nie chcemy, by konieczność była przymusem. Nie chcemy, by ekonomika panowała nad człowiekiem, lecz by człowiek panował nad ekonomiką.

Nie jest więc obojętne, czy członek załogi produkcyjnej wykonuje swe zadania jako wyrobnik, czy jako współgospodarz, działający świadomie dla określonych celów ogólnych, czując się odpowiedzialnym za sprawę wybiegającą poza stanowisko robocze, wydział fabryczny czy zakład.

Człowiek nie jest sam

Produkcja jest działaniem zbiorowym. W tym zbiorowym procesie, rozczłonkowanym na szereg prostych operacji, łatwo sprowadzić człowieka do roli trybika, łatwo też człowiekowi zgubić szerszy sens swej codziennej pracy.

Współzawodnictwo międzybrygadowe, czy też zainicjowane ostatnimi formami szerszego współzawodniczenia między wydziałami i między załogami całych zakładów ustawiają pracę pojedynczego robotnika w szerszym wymiarze, ukazując ją na forum społecznym.

A tylko na tym forum można znaleźć właściwą rangę ludzkich wysiłków i tylko na tym forum można dostrzec prostą w gruncie rzeczy, a tak łatwo gubioną z oczu współzależność interesów jednostek i ogółu.

ZYGMUNT KOCZOROWSKI

„Kormobakterina” preparat wzbogacający

Iwan Orobinski, pracownik naukowy z Krasnojarska (Siberia), wykrył nieznany dotychczas nauce mikroorganizm, który nazwał „Kormobakterina”. Mikroorganizm ów, rozmnażając się na ziemniakach, w ciągu kilku godzin zwiększa w nich zawartość białka o 8 proc. Ziemniaki, wzbogacone nowym preparatem są chętnie zjadane przez wszystkie zwierzęta hodowlane, przy czym średni dobowy przyrost wagi tych zwierząt zwiększa się o około 70—90 proc. (PAP)

wszystkich nierozumiejącym spojrzeniem, ale nie powiedział.

Roman zaraz się wyniósł na górę, gdzie leżał w beznadziejności. Pod sam zachód z terkotaniem nadjechała stara Dekawka. Wszystko rozwijało się według planu, był już i doktor na miejscu.

Gorączka opadła Malickiej zupełnie. Była tylko osłabiona na skutek upływu krwi. Krzyknęła kilka razy przy przemycaniu rany i zakładowaniu klamry.

— Za tydzień będzie pani chodzić. Ja tu zajrzę za parę dni. W razie czego panna Kryśka da znać, jesteśmy przecież zawsze w kontakcie.

Malicki ugościł lekarza kieliszkiem wódki pod smażonego węgorka. Trzy opasłe sztuki darował związane workiem. Kowalski był z tego prezentu bardzo zadowolony.

Zmierzchało już. Doktor zabierał się do odjazdu. Zajrzał do wnętrza wozu, zrobił zaafowaną minę.

— O, licha, zużyłem wszystkie bandaża, nie będzie pani miała na zapas... Wiozłem cały pakiet, właśnie na punkt, przez pomyłkę musiałem zostawić u pani w domu. Co robić. Chyba pojedaj i przywieź? A może przejdziemy się razem.

Skinęła głową, z niepokojem zerkając ku otwartemu oknu, wydało się jej bowiem, że dochodzą stamtąd podejrzaną chichoty.

(Ciąg dalszy nastąpi) (9)

MIEJZANKA TURYSTYKA

11 800 OSÓB DO NRD

Polskie biura turystyki zagranicznej sfinalizowały już w zasadzie umowy dotyczące tegorocznej wymiany turystycznej z NRD. Ogółem weźmie w niej udział około 22.000 osób z obu stron, przy czym liczba wyjeżdżających z Polski osiągnie co najmniej 11.800 osób, zaś liczba przyjeżdżających — 10.220. Liczby te nie uwzględniają tegorocznych — organizowanych na innych zasadach — wycieczek „Orbisowskich”.

POLONIA ODWIEDZA KRAJ

W roku 1960 odwiedziło Polskę ponad 40 tysięcy rodaków z różnych stron świata. Najliczniej reprezentowaną była Polonia Francuska, po niej dopiero uplasowali się rodacy z USA. Ponadto gościliśmy w kraju rodaków z Kanady, NRF, Danii i innych państw. Według danych w ubr. odwiedziło kraj o dziesięć tysięcy osób z Polonią więcej aniżeli w 1959 r.

„PIWNICA ŚWIDNICKA”

Młodzieżowy Klub „Piwnica Świdnicka”, mieszczący się w podziemiach wrocławskiego Ratusza, jest nie lada sensacją, szczególnie dla turystów zagranicznych. Prawie każda wycieczka musi zahaczyć o „Piwnicę” do szczególnych atrakcji należy dancing w XV-wiecznej „Izbie chłopów”.

BUDOWA DOMU M. KAJKI

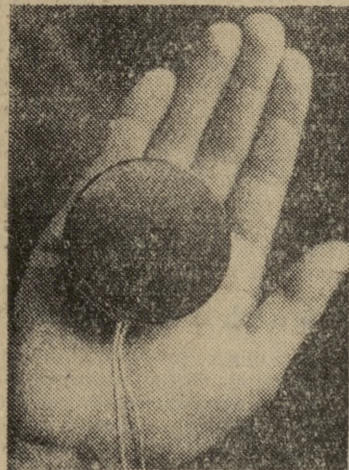
Już za kilka miesięcy w Elku rozpocznie się budowa Domu niezłomnego bojownika o polską mowę, znanego poety mazurskiego Mi chała Kajki. Mieścić się tam również będzie Muzeum Regionalne trzech powiatów: Elk, Gołdap, Olecko, biblioteki: powiatowa i miejska, czytelnia oraz sala kinowo-teatralna na 150 osób. (TAP)

Bądźmy praktyczni!

„Radio za 3 grosze“

Pomysł sporządzenia takiego radia nie jest nowy. Zademondrował go nam jeden z Czytelników — pan Józef Raciawski — twierdząc, że cechuje go ogromna prostota i łatwość wykonania. Rzeczywiście, może go zbudować każdy, kto ma odrobinę „smykałki” w palcach i parę złotych na niezbędne zakupy. A więc trzeba się zaostrzyć w 1 słuchawkę radio-ową — 2000 omów (słuchawki telefoniczne nie nadają się do tego celu).

1 dioda germanowa (zł 540 sztuka) DOG-11 lub inną, około 5 metr drutu średnicy 0,15



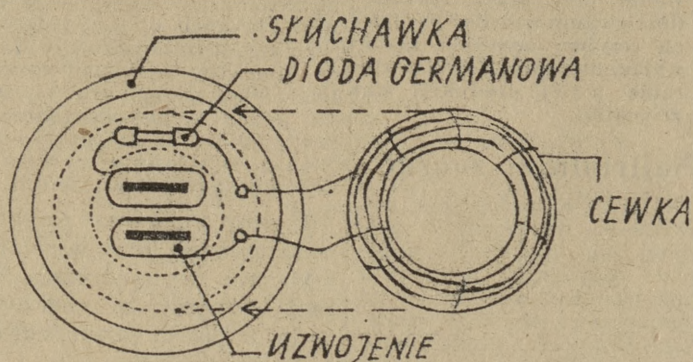
mm w jedwabiu (najłatwiej zdobyć go z demontażu starej cewki).

Po otwarciu słuchawki należy odłączyć jeden koniec cewki elektromagnesu i w przerwie wlotować diodę. Z orutu izolowanego jedwabiem

słuchawkę zamknąć, a wyjścia zewnętrzne podłączyć do anteny na dachu i uziemienia (może być rura wodociągowa).

KLEPKA

Jeśli zostaną spełnione wyżej stawiane wymagania radio



rawinąć oddzielną cewkę (około 110 zwojów) tak aby potem można ją było nasadzić na elektromagnes słuchawki (patrz rys. 2). Oba końce cewki podłączyć do zacisków w słuchawce (lub wlotować). Teraz

będzie grało wysmienienie. Sprawdzaliśmy. Zyczymy powodzenia, a chętnych „majster klepków” zapraszamy do współpracy. Będziemy publikować Wasze doświadczenia i „wynalazki”. RED.

Cztery kąci

Zgodnie z zapowiedzią w ostatnim tygodniu podam dziś wytyczne właściwego urzędowania wnętrza, to znaczy logicznego i funkcjonalnego zorganizowania przestrzeni mieszkalnej, z podziałem na strefy: odpoczynku, jedzenia, pracy i rozrywki.

Skupienie wszystkich tych najważniejszych funkcji w jednym wnętrzu jest najczęściej koniecznością podyktowaną naszymi warunkami mieszkaniowymi. Przestrzeń mieszkalna eliminująca wszystkie zbędne ściany, tworzące ze współczesnego mieszkania jedno organicznie złączone wnętrze (z odosperowaniem oczywiście części, których izolacja jest niezbędna) — to jednak nie tylko konieczność, to także najsmielsze osiągnięcie nowoczesnej architektury.

Aby wszystkim wymienio-nym poprzednio funkcjom zapewnić najlepsze warunki — trzeba po pierwsze: omawiane strefy właściwie usytuować.

Tak więc miejsce do spania powinno być „zaciśnięte”, w oparciu co najmniej o jedną ścianę, miejsce do jedzenia położone najbliżej kuchni, a miejsce do pracy przede wszystkim jasne.

Po drugie: trzeba ustalić ich wzajemne, logiczne sąsiedztwo.

Przy tapczanie powinno być miejsce na popielniczkę, szklankę, czy odłożenie książki oraz właściwie umieszczona lampa. Jeśli w ciągu dnia nasz tapczan służy czasem do siedzenia, przystawiamy do niego niziutki stolik, jeden lub 2

foteliki i mamy kącik do „pół czarnej”.

Zasadnicze posiłki spożywamy chętnie w wygodniejszej pozycji, to znaczy przy wyższym stole. Wybór miejsca dla jego wstawienia byłby przesadzony, gdyby w pokoju było okno do kuchni dla bezpośredniego podawania potraw. W innych wypadkach wybieramy miejsce najłatwiejsze dla komunikacji z kuchnią.

Urządzając kącik do pracy, czytania, pisania, nauki itp. pamiętajmy o odpowiednim świetle dziennym i elektrycznym, które powinno padać na całą powierzchnię stołu. Wszelkie potrzebne przedmioty winny znajdować się w zasięgu ręki. Zazwyczaj w takim kąciku znajdują się również książki.

Pozostała jeszcze ostatnia strefa — rozrywki. Myślę, że zgodzicie się Drodzy Czytelnicy, jeśli zaproponuję ją w półmrocznym kąciku, w którym można zająć „relaksu”, porozmawiać lub poczytać książkę.

Jak urządzić każdy kącik oddzielnie podamy w następnym numerze.

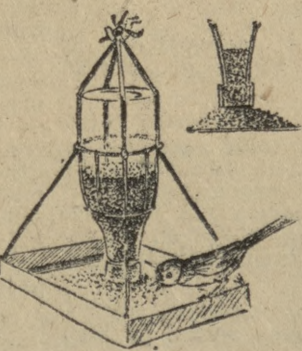
EMILIA

Pomóżmy ptakom

Zima jeszcze nie minęła. Może być mroźno i śnieżno, a chwilową odwilż nie powinna być „okazją” do zapomnienia o naszych przyjaciół — ptakach!...

Zwykła butelka od wina starannie wypłukana i osuszona, następnie napełniona nasionami, (ziarnem) oddaje świetne przysługi naszym skrzydlatym przyjaciołom — jako karmnik — automat!

Jak wynika z rysunku, pobrany przez ptaki pokarm uzupełnia się samoczynnie. Należy oczywiście także o tym pamiętać, by karmnik odpowiednio zabezpieczyć przed śniegiem.



Dbajmy o siebie

Dzisiejsza zasada „techniki” kulinarnej, to przede wszystkim znajomość pełnego wykorzystania składników odżywczych zawartych w pożywieniu; niewłaściwe obchodzenie się z artykułami spożywczymi może pozbawić je wartości. Do takich właśnie należą przede wszystkim jarzyny, owoce i zawarte w nich witaminy.

Warzywa należy myć szczerką pod wodą bieżącą. Owoce jeść ze skórką (ale koniecznie myte), a jeśli już obrać, to nożem nierzadym i bardzo cienkimi. Gdy jarzyny chcemy gotować, to należy je wkładać do wrzątku, dusić pod przykryciem i w małej ilości wody. O wiele cenniejsze jednak dla naszego organizmu są surowki, które dostarczają nam potrzebnych witamin. W tej chwili li najlepszą „surówką” jest zwińka kwaszona kapusta drobno usiekana, doprawiona cukrem, oliwą i poszatkowaną marchewką. Kto lubi może dodać cebulę pokrojoną w kostkę, a nawet ząbek czosnku.

Równie wielką zawartość witamin C zawiera sałatka z chrzanu, który po utarciu zmieszać natychmiast z łyżką roztopionej margaryny mlecznej (cieplej nie gorącej); dodać 2—3 łyżki dobrej, gęstej śmietany, łyżeczkę cukru, wleśnąć pół cytryny (lub kwasu cytrynowego) i osolić do smaku. Do mięsa lub wędliny — przydadzą do skonała, a zawarte witaminy dużo.

Dziś w kilku sklepach warzywniczych widziałam już zieloną sałatkę i to nawet niezbyt drogą, bo po 2,50 zł za główkę. Dobrze umytą sałatkę posypać szczypiorkiem (można go same mu wyhodować w doniczce). W osobnym garnku rozpuścić sos: 1/2 szklanki ciepłej wody, 1/2 łyżeczki cukru, trochę soli, 5 łyżek oliwy (może być sojowa) oraz łyżkę musztardy. Przed podaniem sałatkę polać sosem.

A wszyscy przecież wiemy, że obfita dostawa witaminy C przyczynia się do zachowania cech młodości, dalej — uintensyfikacja działania układu, wzmacnia refleksy.

Znaczenie tej pożywki spod znaku „C” doceniają ludzie pracujący fizycznie, sportowcy i ci wszyscy, którzy obciążeni są wzmożoną pracą umysłową.

IZABELA

Fotografowanie NIEJEST TRUDNE

Kupujemy aparat

Pozналиśmy już w najogólniejszych zarysach działającego aparatu, poznamy teraz jego typy.

Jeżeli nie mamy zbyt dużych wymagań i nasze zdjęcia ograniczają się raczej do pamiątkowych, robionych w sprzyjających warunkach, zupełnie wystarczy „Druh”. Jest on tani i bardzo prosty w obsłudze. Zrobienie zdjęcia ogranicza się do wybrania motywu i naciśnięcia spustu migawki. Czas jeden (1/50 sek.) i dwie przysłony (8 i 16). Przy pełnym słońcu ustawiamy przysłonę na 16 przy mniej sprzyjających warunkach na 8.

Lepsze są aparaty składane wyższej klasy, również formatu 6 x 9 cm lub 6 x 6. Posiadają one precyzyjniejsze obiektywy, większą rozpiętość czasu naświetlania i możliwość regulowania ostrości. Mogą też mieć wbudowany odlegiomiernik sprzężony z obiektywem. Ich przydatność jest znacznie większa, nawet w trudniejszych warunkach. Oto niektóre z nich: Reinax w cenie 450; 810 i 900 zł (zależnie od modelu, Precisa: 900, 1200 i 1300 zł. Amatorom o wyższych aspiracjach proponuję lustrzanki 6 x 6 — „Start” polski. Ułatwiają one skomponowanie obrazu już na matówce aparatu, łatwiej nastawić ostrość, widzimy głębię ostrości. Aparaty tego typu są niezawodne w fotografowaniu krajobrazu i architektury, w fotografii portretowej.

Zanim przejdę do aparatów małoobrazkowych wskażę zalety formatu 6 x 9 cm. Przede wszystkim bardzo proste wykonanie obiektywów (przy pomocy kopieramki). Na błonie o szerokości 6 cm możemy zrobić 8 zdjęć formatu 6 x 9 cm, 12 — formatu 6 x 6 cm i 16 formatu 4,5 x 6 cm. Jest to ilość zupełnie wystarczająca.

Ostatnią grupę stanowią aparaty małoobrazkowe. Na taśmę długości 160 cm i szerokości 35 mm możemy wykonać 36 zdjęć formatu 24 x 36 mm. Aparaty te są raczej wyższej klasy, są bardziej skomplikowane i robienie nimi zdjęć może sprawiać duże trudności.

Z tańszych i prostych aparatów małoobrazkowych wymienię „Fenix” (1200 i 1500 zł) oraz „Smęć”. Dużo jest aparatów godnych polecenia, dlatego nie wymieniam wszystkich. Te kilka uwag miało na celu ułatwienie wyboru odpowiedniego aparatu.

M. PRZYCHODZKA

Perspektywy energetyki

Węgiel, woda czy atom?

Mała salka siedziby NOT-u przy Placu Wolności aż pęczniała pod naporem licznie przybyłych na prelekcję wiceministra górnictwa i energetyki członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Lecząc było się dusić. Ponad dwudziestni, ilustrowany przezroczami referat wiceministra Eugeniusza Zadrzyńskiego był naprawdę pasjonujący. Nasświetlając bowiem główne aspekty 5-letniego planu rozwoju energetyki w Polsce, prelegent „ustawił” je na tle wstępnych założeń planu 20-letniego w tej dziedzinie, w której wystąpią już zjawiska wyczerpywania się zasobów energetycznych tej części Europy (NRD, Czechosłowacja, Węgry).

Polska, długo jeszcze pozostanie eksporterem paliw energetycznych. Lecząc mimo planowanego w perspektywie wzrostu wydobycia węgla do 180 milionów ton rocznie, począwszy gdzieś od roku 1972 sytuacja może się odwrócić. Jeśli do tego czasu nie odkryjemy większych złóż ropy, to eksport węgla nie wystarczy już na pokrycie importu paliw płynnych i gazowych.

Z myślą o jutrze

Dlatego budując nowe elektrownie, musimy już dziś myśleć o przyszłości, budować silownie przystosowane do spalania węgla brunatnego, mułu węglowego i odpadów kopalnianych. Każdy zaoszczędzony dziś milion ton węgla kamiennego (energetyka zużywa go rocznie około 17 mln. ton) oddali od nas szereg zmartwień.

Pod tym właśnie kątem ustawiony jest nasz plan 5-letni. „Turów”, „Konin”, „Adamów”, „Pątnów” to elektrownie oparte o węgiel brunatny. „Siersza” i inne elektrownie budowane na Śląsku, będą spalać odpady kopalniane. Instalujemy w tych elektrowniach zespoły energetyczne dużej mocy (50, 100 i 200 MW), bo rachunek wskazuje, że im większe zespoły — tym relatywnie mniej kosztują, mniej zużywają paliwa, a więc i każdy kilowat energii jest tańszy.

Lecz troska o oszczędne gospodarowanie surowcami energetycznymi nie może spaść wyłącznie na barki energetyków. Dalsze miliony ton węgla rocznie mogą i muszą oszczędzić odbiorcy energii:

KRONIKA sądowa

SEKCIARSKI OSRODEK

Podczas rewizji w mieszkaniu małżeństwa Małeckich (Poznań, ul. Marcelesińska, 40) znalazła na tapczanie pod pierzyną: powiełacz oraz wiele broszur i książek, wydrukowanych bez zezwolenia, a głoszących zasady zdelegalizowanego związku „Świadków Jehowy”. Znalezione przedmioty stanowiły własność Elżbiety Miś i Aleksandry Szymkowiak, które zostały oskarżone o powielenie bez zezwolenia pism, druków i wzorunków. W tymże mieszkaniu zatrzymano Jana Ferencę (zam. w Haliczach, pow. Chelm Lubelski), pod zarzutem brania udziału w związku „Świadków Jehowy”, którego ustrój, cel i charakter działalności miał pozostać tajemniczą wobec władz państwowych. Śledztwo wykazało, że Ferencę pełnił w sekcji kierowniczą funkcję. W jego mieszkaniu znaleziono bowiem: raporty, karty tzw. głosicieli (kaznodziei), skrowidz adresów, pisma instrukcyjne, odezwę: „Do wszystkich braci w społeczeństwie nowego świata”, a także zamówienia na... chrzty i pogrzeby, (ak)

Plany współpracy

I na koniec o krajowych i międzynarodowych systemach przesyłania energii elektrycznej. Mamy już punkty styku z NRD i Czechosłowacją. Gdy ruszy Turów i elektrownie okręgu konińskiego, nie jest wykluczone, iż wszystkie trzy państwa połączą swoją sieć w jeden system energetyczny, do którego zamierzają przyłączyć się Węgry, Rumunia, Bułgaria, a także elektrownie zachodniej Ukrainy.

Polska nie będzie na przykład potrzebowała budować długich linii przesyłowych wzdłuż Odry, bo praktycznie będzie podłączyć się do rozwinętej sieci NRD. Elektrownie na Ukrainie mogą zasilać w energię nasze tereny wschodnie, a my tereny radzieckie na północy. Podobnie możemy to uczynić z Czechosłowacją. Rozliczenie nie będzie trudne: kilowat za kilowat lub tonar za kilowat. Graniczne liczniki wszystko skrupulatnie wymierzą. Na zachodzie Europy ten system zdaje egzamin od lat.

P. Ch.

Będziemy czekać — ale warto

Jak wiadomo już z wcześniejszych komunikatów prasowych i radiowych, Państwowe Wydawnictwo Naukowe przygotowuje druk trzech cennych pozycji. Będą to: „Wielka Encyklopedia Powszechna” (10 tomów), „Geografia Powszechna” (4 tomy) i „Atlas Świata” (4 części).

Ponieważ wymienione dzieła będą dość kosztowne (kolejność cen — 1.800, 480 i 560 zł) a zarazem nakład ich na pewno nie będzie zbyt duży, PWN już z dniem 1 maja br. rozpocznie subskrypcję na wszystkie wymienione pozycje. Subskrypcji będzie można dokonywać w placówkach „Domu Książki”.

Zainteresowanym przypominamy, że pierwszy tom „Wielkiej Encyklopedii Powszechniej” ma się ukazać w roku 1962. W tym samym terminie PWN zamierza wydać początkowe części dwu pozostałych dzieł. Następne tomy będą się ukazywały w odstępach kilku miesięcznych.

Dla ułatwienia nabycia wszystkich trzech dzieł PWN równocześnie postanowiono, iż

Dzikie gęsi ciągną na północ

Wraz z ociepleniem i ruszeniem lodów na rzekach lubuskich, wznowiło swę wędrówkę pado wódne.

5 bm. o późnym zmierzchu mieszkańcy Zielonej Góry obserwowali przelot nad miastem i liczego stada dzikich gęsi. Ptaki uformowane w klucz ciągnęły w kierunku północnym prawdopodobnie na rozległe zalewiska Odry i Warły w rejonie Kostrzyna. Lot odbywały przy dośonnym klan gorze. (PAP)

„Żywy wąż” w pudełku

Znane zjawisko uzyskania prądu za pomocą tarcia włókna wełny lub jedwabiu o szkło posłuży nam może do zrobienia następującej miłej zabawki. Będzie to „żywy wąż w pudełku”. Najpierw trzeba przygotować płaskie, suche drewniane pudełko o wymiarach mniej więcej 25x12x5 cm. Dno i ściany wyszczerbić szpilem. Następnie umieszczamy tam „węza”, którego należy zrobić z małych nanizanych na nitkę kawałków drewna z dzikiego bzu. Pudełko przykryć szybką, przyklejając ją taśmą papierową. Wystarczy teraz mo-

cno przetrzeć szybką wełnianą szmatką, by natychmiast, użarzonego „węza”, wprowadzić we wściekle ruchy.



Pracownicy poszukiwani

Inżynierów budownictwa lądowego na stanowiska starszych inspektorów nadzoru na terenie województwa, starszego ekonomistę do spraw planowania oraz dwie siły biurowe ze znajomością pisania na maszynie przyjmie zaraz Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17. Warunki do omówienia na miejscu pokój nr 346. K843

2 murarzy do remontu pieców przemysłowych przyjmie zaraz Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, w Poznaniu, ulica Krasicowa 9. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej codziennie oprócz soboty w godz. 8-12. Oferty wraz z życiorysem prosimy składać pod wymienionym adresem. K832

1 pracownika inż. technicznego w branży metalowej i lakiernika przyjmie zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, Poznań ul. Bułgarska 39a. K840

Dyrekcja MHD Art. Spoż. Poznań - Południe, ul. Wielka 26 — poszukuje pracowników: st. sprzedawców i sprzedawców, kierowników sklepów, malarzy i konwojentów. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr, ul. Żydowska 6. K801

Hurtownia Woj. Przeds. Hurtu Spożywczego w Słupsku, ul. Przemysłowa 10 — zatrudni natychmiast kierownika Działu Handlowego. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne, po stażu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K798

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz do pracy na budowach w Poznaniu wykwalifikowanych monterów - elektryków na instalacje. Zgłoszenia przyjmie Dział Pracy i Płacy — Poznań, ul. Artilleryjska 8, pokój nr 18. K797

St. ekonomistę d/s planowania i sprawozdawczości zaopatrzenia, st. ekonomistę d/s inwestycyjnych, st. referenta administracyjnego, robotników transportowych i magazynowych — przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych, Poznań, ul. Ogrodowa 12, pokój 103. K772

Księgowego - rewidenta, instruktora fin.-księg., inspektora nadzoru budowlanego, kierownika zakładu budowlano-remontowego i kierownika technicznego tego zakładu, zootechnika oraz głównych księgowych i księgowych na podległe gospodarstwa — poszukuje zaraz lub później Inspektorat PGR Chodzież w Strzelcach, poczta Zacharyn. Od kandydatów wymagane jest wyższe lub co najmniej średnie wykształcenie i dłuższa praktyka. K768

Inżynierów i techników posiadających praktykę technologiczną w zakresie obróbki wiotrowej, drewna i termicznej zaangażuje Zakład Przemysłu Ciężkiego w Poznaniu. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K748.

Referenta zaopatrzenia oraz młodszego kalkulatora zatrudni przedsiębiorstwo uspołecznione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K755.

Pracowników na fermę z praktyką w obsłudze zwierząt futerkowych (lisy i norki) przyjmie przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21073g.

Asystenta kontraktacji bekonów na rejon Mielski, pow. Gniezno zatrudni natychmiast Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 2. Pożądane niższe lub średnie wykształcenie rolnicze względnie praktyka w rolnictwie. Mieszkania nie zapewnia się. K842

Kierowników robót do prowadzenia prac w zakresie instalacji centr. ogrzew., wodno-kan. i elektr. na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie 2.400-3.000 zł w zależności od kwalifikacji. Wymagane minimum średnie wykształcenie techniczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K230.

Głównego księgowego z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni zaraz Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, przy ul. Kolejowej 57. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K880

Referenta finansowego (kasjera) z umiejętnością pisania na maszynie i załatwiania spraw bankowych zatrudni natychmiast Państwowy Szpital Kliniczny nr 4, Poznań, Dzierżyńskiego 135. 21084g

Praktykanta ze średnim wykształceniem w zakresie budownictwa przyjmie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Architektury i Budownictwa w Kościanie. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Organizacyjno-Pracowy w Kościanie, Aleje Kościuszki 20. K881

Brakarzy, taraniarzy i robotników drogowych z dniem 1 marca 1961 r. przyjmie do pracy na terenie dzielnic Wilda i Dzielnicy Służba Drogowa, Poznań - Wilda. Zgłoszenia należy kierować Poznań, Madalińskiego 15. K879

Radiomechanika ze znajomością konserwacji urządzeń automatycznej centrali telefonicznej zatrudni zaraz Z. P. Gum. „Stomil”, Poznań, ulica Starolecka 18. K878

Księgowego z praktyką zaangażuje państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, w Poznaniu, ulica Świerczewskiego 3 dla K867.

Praca

Ogrodnik — pomocnik młodszego technika. Toż miak, Poznań, ulica Pułaskiego 9. 20912g

Pomoc domowa z gotowaniem do dwóch dorosłych osób potrzebna. Aleja Wielkopolska 34. 21095g

Opiekunka do 3-letniego chłopca potrzebna do domu inżyniera od godziny 8-18. Zgłoszenia z referencjami: Poznań, Engla 14 m. 5, po godz. 16. 20970g

Samochód Fiat 600 okazuje się kupi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20977g.

Samodzielnia pomoc domowa potrzebna. Poznań, Szamarzewskiego 42. 20987g

Samodzielnia pomoc domowa na stałe potrzebna. Kochanowskiego 3 m. 5, od godz. 16. 20989g

Ogrodnik na warzywa zaraz potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20982g.

Gospoia umiejąca gotować natychmiast potrzebna na stałe. Zielona Góra, Jedności Robotniczej 26, kwiaciarnia. K876

Przedsiębiorstwo prywatne zatrudni księgowego. Warunki korzystne. Oferty, tel. 637-19 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21002g.

Pomoc do dziecka zaraz potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Czerwonej Armii 41 m. 5. 21015g

Pracownik do warsztatu metalowego potrzebny. Poznań, ul. Metalowa 12, przy Krzywiej. 21016g

Dochodzącej pomocy domowej 2 razy w tygodniu poszukuje. Zgłoszenia między godz. 15-18, Głogowska 72 m. 6. 21021g

Uczeń krawiecki potrzebny. Głogowska 175 m. 6. 21024g

Ucznia do warsztatu mechanicznego przyjmie. Gwardii Ludowej 15. 21037g

Ogrodnik szkółkarz przycina drzewa porządkuje ogrody w Poznaniu i poza miejscowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21039g.

Pracownik rolny możliwy z szkołą rolniczą na prywatne gospodarstwo poszukiwany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21044g.

Pomoc domowa potrzebna na wyjazd. Informacja: Wybickiego 12, Banaszk. 21045g

Emeryta do palenia centralnego ogrzewania w willi 4 godz. po południu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21062g.

Przeprisywanie na maszynę przyjmie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21074g.

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 20672g

Student udzieli korepetycji z zakresu szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20969g.

Polski Klub Taneczny przyjmuje zapisy na kursa tańca towarzyskiego nowość charleston, ulica Marchlewskiego 142. 21046g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

Haliny z Rydlowskich - Szydłowskiej

oraz za złożone kwiaty i wyrazy współczucia składamy zia drogą serdeczne podziękowanie

DZIECI I RODZINA 21105g

Dnia 8 lutego 1961 roku zmarła w Bogu, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana, kochająca i troskliwa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.

Helena Szalbierz

emerytowana położna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA

Poznań, Czarniejewo, Kęszycy, Gniezno, Mimaefalis. 21111g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno

Wanny galwanizacyjne do nikielu i chromu oraz agregat prądu stałego do 500 A kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20779g.

Drut aluminiowy — odpady każdą ilość kupię. Informacja: telefon 637-19 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21004g.

Samochód Fiat 600 okazuje się kupi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21076g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór, niskie ceny oraz na terenie wszelkich rozmiarów polecam. Poznań, Armii Czerwonej 10 — Brzożowska. 21015g

Duży wybór samochodów na Czwartkowych Jargach w „Autointegrator”. Poznań, Obornicka 17, telefon 82 11, wewn. 623. 1986g

Sprzedam okazujące komplety osi z oponami na szesnastkach. Poznań-Górczyn, Ostatnia 21. 20847g

Sprzedam samochód „Mikrus” w idealnym stanie. Długość 20 m. 5, od godz. 16, telefon 666-97. 20972g

Silnik na ropę „Magirus” 100 KM, 6-cylindrowy, po remoncie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20980g.

Trak pionowy 600 mm przeswita szybkoobrotowy, mało używany, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20982g.

Sprzedam samochód Fiat 500, stan bardzo dobry. Fedorowski, Szczecin, ul. Potulicka 19, telefon 85-61. 20986g

Ogródek działkowy przy Dolnej Wildzie, zadreżniony, murawiana altana oddam. Stróżyk, Poznań, Chudoby 20. 20997g

Sprzedam spiesznie tanio. Pannonia 1 WFM nowy, Bukowa 5 m. 19 (Dębica). 20988g

Samochód Wartburg (stan dobry) sprzedam. Poznań, Kanakowa 3 m. 4. 20991g

Cyklameny pikowane, hortensje, asparagus, caje i inne z powodu likwidacji ogrodu tanio sprzedam. Poznań, Sw. Rocha 20. 20994g

Okazja! Sprzedam płaszcze skórzane, futerzane, jugosłowiańskie. Kedziora, Małe Garbary 3 m. 26. 20995g

Zamienie samochód osobowy DKW na bagażówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21005g.

Sprzedam w dobrym stanie samochód malolitrażowy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21006g.

Łodówkę „Snieżka” z awanturą i mało używany komplet mebli kuchennych sprzedam. Telefon 426-58. 21013g

Telewizor 17 cali zamienię na samochód dopłać lub sprzedam. Gorzelańczyk, Poznań, skrytka pocztowa 93. 21036g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Polna 12. od godz. 10-12. 21062g

Sprzedam taksometr „Bruhn”, Wolsztyn, telefon 378. 21072g

Kupno

Kapusty białej większą ilość sprzedam. Gospodarstwo Kios Debe, poczta Czarnków n. Notecia. 21043g

Sprzedam kasę elektr. „National” na 4-osobu-jących. Wdowicki, Kościelna, ulica Dembowskiego 15. 21047g

Sprzedam łódź 10 m² żagla. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21050g.

Wapno palone, gaszone, workowe białe, gips, kreda, trzcinę, smołę, lepi, karbolineum, zasuwy kominowe, płyty „Suprema” — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 12. 21051g

Samochód Pobieda M-20 sprzedam. Ostrow Wlkp., Raszkowska 18, tel. 827. 21071g

Sprzedam piec gazowy z trzema palnikami z dwoma piekarnikami i podgrzewaczem. Składowa 12 m. 9, godz. 9-13. 21082g

Lokale

Zamienie samodzielną 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, w centrum, IV piętro (stare budownictwo), oficyna na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20849g.

Zamienie mieszkanie samodzielną 2 duże pokoje, kuchnię, łazienkę, centrum miasta, parter, na mieszkanie samodzielną 3-pokojowe nie wyższe II piętra, Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20874g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, 2½-pokojowe z balkonem, samodzielną, przy Parku Kaspzaka, przy podobnej lecz mniejszej. Może być jeden wielki czy 2 małe pokoje. Najchętniej z c. o. i do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20833g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią superkomfortowe w Poznaniu na Kraków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20839g.

Pracująca z 4-letnim dzieckiem wynajmie pokój (na okres 1/2 roku). Zapłata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20952g.

Spokojne małżeństwo poszukuje pokoju, warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20958g.

Zamienie 2 samodzielną pokój, kuchnię, komfortowe na 3/4 względnie 4 pokoje samodzielną. Warunki do omówienia. Poznań, Karwowskiego 4 m. 3. 20964g

4-pokojowe, spółdzielcze, komfort zamienie na pełnokomfortowe 2-pokojowe, I piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20999g.

Zamienie słoneczne, samodzielne 3/4 pokoju, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, I piętro, tylko na równorzędne 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20998g.

Kupię pokój wylazony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20978g.

Pokój komfortowy (telefon, garaż) samotnemu wynajmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20978g.

Asystent Politechniki kawaler, spokojny, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20984g.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Pow. Zw. Ogrodników, Kółku Rolniczemu w Główniej, Kołegom, Znajomym i Krewnym, którzy oddali ostatnią przysługę, śp.

Antoniemu Słupińskiemu

oraz za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE „BÓG ZAPLAC” składa

ZONA Z DZIECI 20886g

W dniu 6 lutego 1961 r. zasnęła w Bogu, moja troskliwa żona, nasza droga bratowa i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.

Zofia Frankowska

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarza na Dębu przy ulicy Błuszczykowej.

O bolesnej stracie zawiadamia MAZ Z RODZINA

Poznań, Miłostaw, Chelmo, Inowrocław. 21067g

W dniu 6 lutego 1961 r. zasnęła w Bogu, moja żona, opatrzona Sakramentami św., nasz drogi stryjek, przeżywszy lat 82, śp.

Józef Mucha

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Dębu.

O tym zawiadamia RODZINA 21120g

Przetargi — Komunikaty

Stacja Hodowli Roslin Antoniny, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: 6 zrebaków w wieku 1 roku oraz 3 koni roboczych. Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego br., o godzinie 10 na terenie Stacji w Lesznie, ul. Mickiewicza. Zrebaki i konie oglądać można w dniu przetargu od godz. 8. K837

Wielkopolska Jednostka K. B. W. w Poznaniu ogłasza na dzień 26. II. br., godz. 10 przetarg ograniczony na ciągnik marki Ursus C-45 — cena wywoławcza 14.950 zł. Informacje w sprawie oględzin oraz nabycia udziału przedstawiciel Jednostki do dnia 25. II. 1961 r. w godzinach od 10-14 Biuro przepustek od chwili ogłoszenia w prasie. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej wpłacając w Jednostce po otrzymaniu informacji przez przedstawiciela Jednostki. K815

Rejonowe Zakłady Zbożowe „PZZ” w Słubicach, ulica Daszyńskiego 5, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie remontu bocznic kolejowych w Spichrzu Zbożowym nr 26, w Koźminie, pow. Słubice. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Materiał dostarcza zleceniodawca. Koszt robót przewiduje się na sumę 130.000 zł. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 marca 1961 roku o godzinie 9 w RZZ „PZZ” w Słubicach, ulica Daszyńskiego nr 5 (II piętro). Zastrzega się wybór oferenta. K864

Sprzedam dom piętrowy Oborniki, Park 3 Maja 4. 20981g

Domek jednorodzinny sprzedam lub zamienię na mieszkanie wylazone. Łąkowa 9 m. 3. 20992g

Sprzedam 2 ha ziemi w Baranowie, ul. Szamotulska 25 (10 km od Poznania). 20993g

Okazja! Sprzedam gospodarstwo 15 ha zelektryfikowane, blisko Nakła, powiat Wyrzysk, komunikacja autobusowa, kolejowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2121p.

Parcelę 5.000 m², ogrodozoną w Przemysławie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20993g.

Parcelę budowlaną 1000 m² w Przemysławie tanio sprzedam, również na raty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20994g.

Sprzedam 20 ha ziemi w tym dwa place pod budowę (w całości lub częściowo). Własność przedwojenna, bez długów. Powiż, pow. Gniezno. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20996g.

Domek wolny — trzypokojowy sprzedam (podobny do małego mieszkanie). Wielki wybór nieruchomości poleca — poszukuje: Krawiec, Poznań, Garbary 53g. 20992g

Wzemię w dzierżawę domek jednorodzinny z ogrodem, okolica dobra dla pszczoł, późniejsza możliwość kupna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20994g.

Sprzedam w Szczepankowie 2-mieszkaniową willę jedno mieszkanie wolne, sad 2.800 m². Część na 25 lat zapłaty. — Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21014g.

Dom, wolne mieszkanie, zabudowania gospodarcze na warsztat, ogród sprzedam. Smigiel, Mickiewicza 12. 21017g

Parcelę w Puszczykowie ołok lasu tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21040g.

Dom z ogrodem, wolne mieszkanie (Wagrowiec) sprzedam 100.000 zł, Niepodzielany, Wagrowiec, Wyzwolenia 18 m. 1. 5118p

Willę dwumieszkaniową w Lesznie sprzedam. Po sprzedaży jedno mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20951g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu względnie pół willi. Warunek wolne mieszkanie. Oferty z opisem, ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20945g.

Sprzedam gospodarstwo rolne, własne 12 ha z zabudowaniami zelektryfikowane przy Kościanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20947g.

Willę dwumieszkaniową w Lesznie sprzedam. Po sprzedaży jedno mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20951g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu względnie pół willi. Warunek wolne mieszkanie. Oferty z opisem, ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20945g.

Sprzedam gospodarstwo rolne, własne 12 ha z zabudowaniami zelektryfikowane przy Kościanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20947g.

Willę dwumieszkaniową w Lesznie sprzedam. Po sprzedaży jedno mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20951g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu względnie pół willi. Warunek wolne mieszkanie. Oferty z opisem, ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20945g.

Sprzedam gospodarstwo rolne, własne 12 ha z zabudowaniami zelektryfikowane przy Kościanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20947g.

Willę dwumieszkaniową w Lesznie sprzedam. Po sprzedaży jedno mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20951g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu względnie pół willi. Warunek wolne mieszkanie. Oferty z opisem, ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20945g.

Sprzedam gospodarstwo rolne, własne 12 ha z zabudowaniami zelektryfikowane przy Kościanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20947g.

Luty

9

czwartek

Imieniny

Apolloni,

Cyryla

Słońce:

wsch.: g. 7.22

zach.: g. 16.52

Reporterski rajd

Winogrody w notatniku i obiektywie

Teatry

OPERA — g. 19 „Manru” (kończy się ok. g. 22)
FOLSKI — g. 19 „Święta Joanna” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 „Apelacja Villona” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 „Sylva” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 „Kozalinka” (kończy się ok. g. 12.20); godz. 20 „Bał u prof. Bączyńskiego” (kończy się ok. godz. 22)
SATYRY — teatr nieczynny.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Miejsce na górze” (ang., 18 lat)
BALTYK — g. 11, 15.30, 18, 20.30 „Tama na Pacyfiku” (włoski, 18 lat)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Osaczony” (ang., 18 lat)
DOM KULTURY MO — nieczynne
GWIAZDA — godz. 10.30, 13, 15.30 „Miłość należy cenić” (radz., 12 lat); godz. 18, 20.15 „Świadek oskarżenia” (USA, 18 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Sierioża” (radz., 12 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Paryski włóczęga” (franc., 16 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Lekcja miłości” (szwedzki, 18 lat)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fortunella” (włoski, 16 l.)
CSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Telegraficzny pojedynek” (rum., 16 l.)
FANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Strzał na bagnach” (fiński, 18 lat)
PIAST — g. 17, 19 „Miasto bez wody” (radz., 14 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Piekielne miasteczko” (włosko-franc., 16 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Szatan z 7 klas” (polski, 10 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 „Ostrożnie, Yeti!” (polski, 16 lat)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ryzyko i bezprawie” (ang., 16 l.)
WOJSKOWE — remont
WZASOWICZ — g. 19.15 „Niebezpieczny wiek” (ang., 16 l.)
ZNICZ (LUBON) — g. 17.30 „Garsz ryżu”; g. 19 „Do widzenia do jutra”
FOTOPLASTIKON — g. od 10—20 „Rzym starożytny”.

Radio

PROGRAM II (Poznań)
14 — Muzyka taneczna; 15.07 — G. Baciewiczówna — II Sonata fortepianowa; 15.30 — Aud. słowno-muzyczna; 16.05 — Na falli melodii; 16.30 — Reportaż T. Baceli; 16.40 — Muzyczny Tydzień Poznań; 17.20 — Muzyka taneczna; 17.45 — Rep. B. Hniedziewicz; 18 — Aud. dla dzieci; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.50 — Tyg. felieton Redakcji Społ.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Z war ształu pozn. pisarzy”; 19.35 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 20.45 — Radiowa Agnoscia; 21.27 — Kronika sportowa; 21.57 — Poznański koncert zyczeń; 22.40 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 23 — Muzyka taneczna; 23.30 — Wieczorna audycja kameraina;

Telewizja

POZNAN
17 — Kącik filatelistyczny dla dzieci (K-ce); 17.15 — Film dla dzieci (lok.); 17.30 — „Szymon Kobylski uczy rysować” (W-wa); 17.45 — „Echo Tygodnia” (lok.); 18 — Program publicystyczny — „W sejmie i poza sejmem” (Warszawa); 18.30 — Program muzyczny — „Co nowego w operetce” (W-wa); 18.55 — Młodzieżowy Klub Telewizyjny (W-wa); 19.30 — Dzieńnik telewizyjny (W-wa); 20 — Magazyn filmowy „KLAPS” (Łódź); 20.35 — Telew. Studio Literackie — montaż pt.: „Na spotkanie z legendą” (W-wa); 21.20 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 21.35 — Felieton St. Hebanowskiego; — „Po premierze” (lok.); 21.45 — Film krótkometrażowy (lok.); 22 — Spartakiada Zimowa Armii Zaprzysiężonych (Zakopane);
KATOWICE
17.45 — Film krótkometrażowy dla dzieci; 17.45 — Film krótkometrażowy dla młodzieży; 21.35 — Program filmowy.

Koncerty

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka 22 — g.: 17.45, 20.30 — Kabaret Literacki „Wagabunda”.

Dyżurny pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — interna — ul. Szkolna nr 8/12, telefon nr 511-11;
SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia — ul. Grunwaldzka, telefon nr 656-52;
WOJEWODZKI SZPITAL DZIEC. — chirurgia dziecięca — ul. Józefa nr 8/9, telefon nr 512-96;
APTEKI: 23 Lutego, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 16, Ostroroga 6, Rynek Śródceki 1, Główna 53

Apropos komunikacji. Reporterzy, zanim jeszcze dojechali do osiedla, na własnej skórze poznali tak zwane kłopoty komunikacyjne mieszkańców Winograd. Najpierw bardzo długo czekali na moście Teatralnym, potem stali na jednej nodze w przepełnionej „piętnastce”. Podobno w godzinach rannych, kiedy wszyscy spieszą na wykłady i ćwiczenia jest znacznie gorzej. A już zupełnie beznadziejnie w dni deszczowej pluchy. Zatem w imieniu mieszkańców Winograd gorąca prośba pod adresem MPK: wybudujcie poczekalnię lub chociażby prowizoryczny daszek na końcowym przystanku. Będzie wtedy znosić czekanie na tramwaj.



Ale kłopoty komunikacyjne nie kończą się na tramwaju. Właściwie to po opuszczeniu tego ostatniego dopiero się zaczyna. Trzeba być bowiem „kangurem”, by nie upaść na się na tonących w błocie ulicach. (Na fot. — ul. Pasieka.)

Wśród studentów modne jest obecnie powiedzenie: „pokaż mi swoje buty, a powiem ci gdzie mieszkasz”. Mieszkańca

Pód względem wieku mieszkańców jest to z pewnością najmłodsze osiedle Poznania. Miasteczko studenckie na Winogradach składa się z dużego kompleksu budynków i liczy już sobie 3500 mieszkańców. Przeciętny wiek — 20 lat. Młodość wykracza daleko poza mury „akademików”, dominuje w całej tej dzielnicy. Sympatycznych studentów spotka się wszędzie, o każdej porze. Na ulicy, w sklepie, w aptece, tramwaju.

Winograd nie trudno rozszyfrować: ma permanentnie zabłocone obuwie.

Członkowie samorządu studenckiego osiedla przedstawili poza tym długą listę innych niemniej dokuczliwych bolączek. Wymieniamy je kolejno:

POCZTA: 3,5 tys. studentek i studentów nie ma na miejscu placówki pocztowej. Po odbiór paczek, pieniędzy czy też z listami muszą chodzić aż na Winogry. Wprawdzie kiedyś był załprowizowany w jednym z Domów Studenckich urząd pocztowy, ale... z chwilą wybudowania bloku usługowego zlikwidowano go. Poczta czeka bowiem na wykonanie znajdujących się w tym budynku pomieszczeń.

Promocja 42 doktorantów

W gabinecie rektora Uniwersytetu im. A. Mickiewicza odbył się ostatnio uroczysty akt promocji 42 doktorantów z różnych wydziałów poznańskiego uczelni. W podniosłym nastroju, przy licznych udziałach profesorów uczelni, Proroktor UAM, prof. dr Fryderyk Koebeke wraz z Dziekanami i Profesorami - Promotorami, dokonali uroczystego aktu promocji.

Poprosiliśmy prorektora prof. dr Fryderyka Koebeke o kilka uwag na temat promocji.

— Dzisiejsza uroczystość — powiedział prorektor — jest trzecią tego rodzaju po wyjściu nowej ustawy. Jest ona zarazem uroczystością całej uczelni, dumnej ze swoich wychowanków, którzy dzisiaj są promocją zdobyli pełnię kwalifikacji naukowych. Tak pokaźna ilość promowanych wynika z usterek natury proceduralnej — brakiem przepisów wykonawczych do ustawy z 1958 roku, która, jak wiadomo, przywróciła zniesionego swego czasu przepisy, uprawniające do ubiegania się o tytuł doktora. W przyszłości podobne uroczystości odbywać się będą co miesiąc.

Rozmawialiśmy także z jednym z nowo promowanych doktorów prawa, p. Marianem Małeckim.

— Jaki temat wybrał pan na swoją pracę?

— Dotyczy ona zagadnień prawnych w zakresie opodatkowania.

— A co skłoniło pana do podjęcia właśnie tego tematu?

— Chęć uczynienia, że tak powiem, zadość przydatności społeczno-gospodarczej i politycznej na tym odcinku. Moim pragnieniem byłoby, aby wysunięte postulaty i wnioski wykorzystane zostały w praktyce.

Osiągnięty tytuł dodał na zażyczenie nasz rozmówca dając poczucie pełnej wiedzy i fachu, które będą mogły wykorzystać w Wyższym Studium Urbanistyki i Zagadnień Regionalnych przy TWP, gdzie prowadzi wykłady. (za)

INFORMUJEMY

Wyłączenia prądu nastąpią od 9—28 bm., codziennie w godz. od 8 do 15 dla ulic: Szczepana, Malinowej, Wiśniowej, Lipowej, Błuszczowej, Tokarskiej, Wspólnej i Rolnej.

Komitet Miejski ZMS wraz z Klubem ZMS „Piomień” zapraszają młodzież Poznania na spotkanie z Władysławem Broniewskim — poetą i przyjacielem młodzieży, które odbędzie się 9 bm. o godz. 18 w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej, ul. Niezłomnych.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i Związek Polskich Artystów Plastyków zapraszają na spotkanie z dyr. Stefanem Askanasem, który 9 bm., o godz. 19, w Klubie ZPAP, pl. Wolności 19, podzieli się swymi wrażeniami z podróży na Bliski Wschód — Irak — Maroko — Liban.

KIOSK Z GAZETAMI był ongiś przy przystanku MPK, ale pewnego dnia został zlikwidowany. Trudno sobie wprawić wyobrazić kilkutygodniową rzeszę studentów bez możliwości zaopatrzenia się w czasopisma i papierosy. Nie każdemu chce się specjalnie jechać po gazetę do śródmieścia.

PRZYCHODNIA LEKARSKA: na Winogradach mieszkają studenci z kilku uczelni. Nie mają wspólnej przychodni lekarskiej. Jak dotąd każdy musi udawać się w „sprawach zdrowia” do przychodni uczelnianej.

SALA GIMNASTYCZNA I TANECZNA: wiadomo — braci studentów lubi sport i taniec. Ani jednego ani drugiego nie może uprawiać u siebie na szerzą skalę. Nie ma odpowiedniej sali. Czy nie można by — budując nowe „akademiki” — przeznaczyć na ten cel jednej większej sali.

POKOJE DO NAUKI: z naszych pobieżnych obserwacji wynika, że jest ich stanowczo za mało. Bolączka ta staje się szczególnie dokuczliwa w czasie sesji egzaminacyjnych. Często można wtedy spotkać studentki i studentów uczących się w... kuchniach, łazienkach, na korytarzach, w stolówce.

Wymieniliśmy tu oczywiście najważniejsze z kłopotów. Przedstawimy teraz pokrótce to, co zrobiono w osiedlu. Dużo bowiem zmieniło się na lepsze z chwilą oddania do użytku specjalnego bloku usługowego. Dzięki temu jest już na miejscu klub, fryzjer, punkt szewski i apteka.

Wkrótce otwarte też zostanie na osiedlu kino i sklep pasmanteryjno-galanteryjny.

A teraz coś dla ducha.

Przyjemnie urządzony, aczkolwiek ciasny klub „Nurt” (zdjęcie drugie) nieźle rozpoczął swoją karierę. Już teraz mówi się, że będzie nie małą konkurencją dla słynnej „Odnowy”. Największym powodzeniem cieszą się imprezy pt.

Również dla dzieci pocztowców

Pisaliśmy w tych dniach, że należałoby zorganizować naukę języków obcych w niektórych przedszkolach. Donosiliśmy wkrótce po tym, że naukę taką prowadzi się już w niektórych placówkach przedszkolnych, a w dalszych zamierza ją zorganizować Związek Nauczycielstwa Polskiego. Otrzymałmy w związku z tymi notatkami odpowiedź Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, że w przedszkolu przyzakładowym tej instytucji prowadzona jest od trzech lat nauka języków obcych. Obecnie trwa kurs j. niemieckiego, na który uczęszcza 16 dzieci. Niestety, mimo zamierzeń nie udało się w tym roku zwerbować odpowiedniej ilości uczestników na planowany kurs angielskiego.

Milo nam wiedzieć, że znalazli się wcześniej od nas inicjatorzy słusznej akcji. (c)

Nowe władze Tow. Lekarskiego

Ostatnio odbyło się Walne Zebranie Poznańskiego Tow. Lekarskiego. Dokonano na nim wyboru nowego zarządu. Weszli do niego — prof. dr Edward Czarnecki — prezes, doc. dr Józef Jankowiak — wiceprezes, dr Witold Jeszek — sekretarz i dr Mieczysław Łuziński — skarbnik.

Klubowe spotkania członków PTL odbywają się w każdy piątek w małej sali bankietowej kawiarni „W-Z”, w godz. od 18—22. (c)

„Podwieczorek przy czarnej kawie”.

Na niedawno odbytym plenum Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich, poświęconemu w całości sprawie osiedla na Winogradach, postanowiono też, w celu ożywienia



ruchu amatorskiego, założyć między innymi zespół pieśni i tańca.

Oto co zanotowaliśmy podczas wizyty u studentów Winograd. Ze swej strony pragniemy podziękować im za miłą gościnę oraz wyczerpujące i chętnie udzielane informacje.

Reporterzy:

MIROSLAW IDZIOREK

(tekst)

KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

(zdjęcia)

Autokarem do Berlina i Lipska

Biuro Turystyki PZMot przygotowuje trzy ciekawe 5-dniowe wycieczki samochodowe i autokarowe do Berlina i Lipska. Terminy wyjazdów: 10 i 24 kwietnia a 17 kwietnia — samochodami. W programie — zwiedzanie osobliwości obu miast.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje — Okręgowe Biuro Turystyki PZMot, ul. Libelta 26. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc uwzględniana będzie kolejność zgłoszeń (c)

Automatowe „curiosum”

Pamiętacie? Swego czasu pisała o nich prasa, mówiło radio: „Poznań europeizuje się”. „Uliczne automaty do sprzedaży papierosów” — krzyczały tłuste nagłówki gazetowych notatek. Wkrótce — w ślad za zapowiedziami — poszedł czyn. Tłumy poznaniaków gromadziły się wokół dwóch automatów ustawionych obok „Arkadii” i PDT. Sensacja.

Objaśnienia glosiły, że należy do specjalnego otworu wrzucić 5 zł i z odpowiedniej przegródki wyjąć papierosy lub czekoladkę. Niektórzy próbowali. Po wrzuceniu 2X po 5 zł otrzymywali papierosy z cukierkami względnie czekoladki z zapakami. Te niezbyt fortunne dobrane dodatki miały wyrównywać cenę. Po kilku miesiącach wokół „automatyzowanych „przybytków” Merkurego nikt już się nie zatrzymywał. Spowszechniały. Teraz znów budzą zainteresowanie, ale tym razem nie z powodu swej przydatności. Ludzie zatrzymują się przed nimi i kiwają głowami. Nie dziwne, automaty przedstawiają bowiem „obraz nędzy i rozpacz”. W przegródkach nie ma już ani papierosów, ani słodyczy. Olenka straszą pobawionymi szkła otworami.

Zdewastowane, niepotrzebne nikomu graty. A przecież ktoś je instalował po to, by służyły ludności, ktoś zapłacił za nie pokaźną sumę pieniędzy. Nikt natomiast nie pomyślał, żeby z głową wykorzystać „automatycznych sprzedawców”.

Każdy palacz, wie co to znaczy, kiedy wieczorem zabraknie papierosów, a sklepy i kioski już zamknięte. Pół biedy, jeśli mieszka się w śródmieściu, można je szcze skoczyć do któregoś z nocnych lokali. Gorzej jednak, gdy do śródmieścia daleko. Można by wtedy podejść do takiego automatu i po kłopotcie. Ale cóż, automaty ustawiono właśnie obok nocnych lokali. Z pewnością byłoby bardziej potrzebne w miejscach odległych od centralnych ulic. O tym nikt nie pomyślał, nikt też nie zainteresował się ich obecnym, oplakany stanem. Proponujemy wyremontować je i przenieść w takie punkty miasta, w których spełniać będą swoją rolę. A jeśli to nie odpowiada, po prostu — usunąć



Okna — straszdyła

Sporo wydajemy ostatnio mi czasy na modernizację sklepów rozmaitych branż. Powstają liczne SAM-y, placówki preselekcyjne o wspaniałych wnętrzach i olbrzymich, jednolitych taflach okien wystawowych. Na tle właśnie tych gigantów i „strojniszów” naszego handlu, jakże szpetnie i ubogo prezentują się te placówki, o których zapomnieli nawet — Główny Architekt Miasta i służba architektoniczna poznańskich dzielnicowych rad narodowych.

Mam na uwadze sklepy, których okna wystawowe od szeregu lat, a niektóre na pewno od pierwszych dni po wyzwoleniu, strasza małymi szybkami, oprawionymi w duże polacie desek. Zdarzają się i takie, w których frontowa szyba obejmuje wprawdzie całą płaszczyznę okna, ale ta z kolei poprzecinana jest listwami, dzielącymi ją na mniejsze kwadraty lub prostokąty. Wygląda to obśkornie, tak jak gdyby nie było za co i komu nadać sklepowi należyty wygląd zewnętrzny. Próżne tu słowa o roli okna wystawowego. Zna ją każdy kupiec i sprzedawca. Raczej byłbym skłonny przypuszczać, że wielu przedsiębiorstw i właścicieli należałoby odpowiednimi nakazami przypomnieć, że i do ich obowiązków należy troska o estetyczny wygląd miasta. Pole tu do popisu dla Wydziału Nadzoru Budowlanego i Architektury. Jeśli waleczy się ze szpetotą kiosków i reklam, jeśli trwa nieustająca kampania o należytą szcę zewnętrzną domów, musi się znaleźć lekarstwo i na zapomniane okna wystawowe sklepów. A znajdziemy je wszędzie, na każdej prawie ulicy, nie wyłączając tak centralnych arterii, jak ulice: Dąbrowskiego, Głogowska czy Dzierżyńskiego.

OBSERWATOR

Niech nie szpecą śródmieścia i nie przynoszą wstydu grodu znanemu z porządku. (m)

Artyści w „Mozaice”

W klubie Spółdzielczości Pracy „Mozaika” (Stary Rynek), odbyły się ostatnio dwie wartościowe imprezy artystyczne. Na pierwszym wieczorze pianista Eugeniusz Jasielski wygłosił interesujący odczyt na temat festiwalu Wyszyn Szków Muzycznych, który się odbył niedawno w Katowicach. Po referacie jeden z uczestników festiwalu, utalentowany poznański kompozytor i absolwent PWSM Franciszek Woźniak wykonał na fortepianie dwa cykle swoich „Miniatur” oraz improwizował na tematy podane przez publiczność.

Drugą imprezę poświęcono twórczości Feliksa Nowowiejskiego, z okazji 15-lecia śmierci kompozytora. Cykl pieśni lirycznych śpiewała miłym głosem i ze szczerem odczuciem Barbara Jęzewska (mezzosopran). Mniej znane opusy fortepianowe (3 Ballady, Obrazy słowiańskie) interpretował Kazimierz Nowowiejski, który także akompaniował pieśniarce. Drugi syn kompozytora dr Feliks Maria komentował program barwnym słowem wiążącym. Produkcje solistów uzupełniła ilustracja z taśm magnetofonowych. Ożywiona działalność kulturalna „Klubu „Mozaika” zasługuje na uznanie. (z)

Ulice będą dobrze oświetlone, jeśli nie będziemy włączać grzejników elektrycznych w godzinach szczytu!